

Temat:

## Akademia Detektywistyczna

Cele:

- integracja grupy poprzez zabawę
- otwarcie się na resztę członków grupy, nie tylko na osoby dobrze nam znane
- pokazanie, że mamy być w naszej wierze jak detektywi – nieustępliwie szukać Boga przez całe życie

Uczestnicy:

- młodzież powyżej 14 lat, ok. 24 osoby

Czas trwania:

- ok. 80 minut

Pomoce:

- wydrukowane załączniki, długopisy, kartki, gitara + grający, rekwizyty i elementy scenografii opisane niżej

Uwagi scenograficzno - charakteryzatorskie:

- **prowadzący** jest ubrany w płaszcz(najlepiej ciemny) przewiązany paskiem w pasie, włosy gładko zaczesane, spięte w kucyk, czarny kapelusz (kaszkieta) i ciemne okulary, w rękę trzyma notes i ołówek, kiedy uczestnicy schodzą się do sali przygląda się bacznie każdemu wchodzącemu uważnie i ukradkiem robi notatki
- sala**: w centralnej części wisi napis: AKADEMIA DETEKTYWA 2014/2015, w każdym rogu przyklejona kartka z nazwą agencji: Secret Service, Malanowski & Partnerzy, Obserwatorzy sp. z.o.o., SuperAgent Corp.

### **PRZEBIEG**

Tło wprowadzenia: [Piraci z Karaibów- He's a pirate](#)

#### Prowadzący

„Witam Was, rekruci, w progach Akademii Detektywistycznej! Zostaliście wybrani, jako najlepsi z najlepszych, spośród setek kandydatów, aby dzisiejszego wieczora zgłębić tajniki zawodu DETEKTYWA. Czeka Was ogrom ciężkiej pracy, wylanego potu, może i nawet łez. Jeśli kogoś przeraża ta perspektywa lub nie ma pewności, czy to dla niego właściwe miejsce, niech natychmiast opuści tę salę. Jest ktoś taki? (*rozgląda się uważnie po sali, trzymając jedną ręką okulary, jakby chciał je podnieść, jednak tego nie robi,*) Nie widzę. A zatem rozpoczniemy naszą przygodę i sprawdzimy Wasze umiejętności”

Uczestnicy losują karteczkę (zał. 1) z nazwą swojej agencji, a następnie siadają w odpowiednim miejscu sali.

Prowadzący

„Jak wiadomo w każdej pracy potrzebna jest wiedza teoretyczna – bez niej nie można rzetelnie wykonać powierzonego przez klienta zadania... Dobór odpowiedniej techniki śledczej jest kluczem do sukcesu. Nawet, jeśli dopasowanie którejs z definicji sprawi Wam trudność, nie martwcie się – raczej spróbujcie pomyśleć logicznie – bez tego ani rusz w detektywistycznym fachu”

Uczestnicy otrzymują kartki z pojęciami i definicjami (zał. 2) – mają za zadanie je odpowiednio dopasować. Po upływie 5 minut sprawdzamy odpowiedzi w ten sposób, że każda grupa czyta po jednym pojęciu i definicję, jaką do niego dopasowała.

Klucz: 1-c, 2-h, 3-f, 4-b, 5-g, 6-a, 7-e, 8 -d

Prowadzący:

„Gratulacje! Poradziliście sobie świetnie, niewątpliwie posiadana wiedza i zdolność logicznego myślenia są Waszymi atutami. Ale to nie wszystko! Często w pracy detektywa zdarzają się sytuacje, kiedy tylko za pomocą uważnej obserwacji może stwierdzić, co tak naprawdę zataja dana osoba. Właśnie dostaliśmy cynk, że członkowie zorganizowanej grupy przestępczej ukrywają się w różnych miastach Polski. Mamy za zadanie rozpoznać, jakie to miasta. Pamiętajcie! Żaden gest nie może umknąć Waszej uwadze!”

Zabawa to po prostu „kalambury”. Grupy wybierają po jednym przedstawicielu, który losuje karteczkę (zał. 3) z nazwą miasta, a następnie, za pomocą gestów, stara się naprowadzić grupę na właściwą odpowiedź.

Prowadzący:

„Jesteście świetni! Niejeden doświadczony detektyw miałby problem z wykonaniem tego zadania... Tak sobie teraz myślę, co tam przestępcy! Marzę o tym, aby kiedyś w swej karierze odnaleźć osobę, o której mówią, że każdy, jeśli bardzo chce, kiedyś ją spotka... I to spotkanie będzie najpiękniejszym momentem mojego życia. Podobno wcale nie trzeba być detektywem, by to zrobić. Czy wiecie może, o kim mówię?”

Śpiewamy z pokazywaniem piosenkę „Nie ma innego jak Jezus”

Nie ma innego jak Jezus

Nie ma innego jak On

Nie ma innego jak Jezus

Nie ma innego jak On

Zaglądam wszędzie – nie ma, nie ma!

Szukam, szukam, ale nie ma, nie ma!

Krążę, krążę – nie ma, nie ma!

Nie ma innego jak On.

Prowadzący:

„Ahaa, to był Jezus! Dziękuję Wam bardzo za pomoc w najważniejszym śledztwie mojego życia. Moment, skoro tak łatwo Wam poszło z tą postacią, to na pewno pomożecie mi zidentyfikować kilka innych osób! Milczą jak grób – no dobrze, niezupełnie, na pytania odpowiadają tylko „tak” lub „nie”. Z nieoficjalnych źródeł wiem, że ukrywają się pod pseudonimami postaci z bajek. A jak wiadomo, umiejętność zadawania pytań jest kluczowa w Waszym przyszłym zawodzie”

Grupy delegują nowych przedstawicieli, którzy losują karteczki (zał. 4) z postaciami. Pozostałe 5 osób z grupy zadają jej pytania, aby rozpoznać kim jest. Pytania muszą być sformułowane tak, by mogła odpowiadać na nie „tak” albo „nie”. Na zadawanie pytań każda grupa ma minutę, potem musi powiedzieć, o kogo chodzi.

Prowadzący:

„Już prawie jesteście detektywami... Musicie się nauczyć jeszcze uważnego słuchania i skupiania uwagi”

Ustawiamy krzesła jak do zabawy w „Woźnicę” i czytamy tekst (zał.5), a uczestnicy, kiedy usłyszą nazwę swojej agencji, obiegają w koło krzesła, na których siedzi cała reszta.

Prowadzący:

„Uroczycie Wam gratuluję – zostaliście właśnie detektywami! Pamiętajcie, by zawsze Waszym najważniejszym klientem i poszukiwanym zarazem był ten, o którym śpiewaliśmy: Chrystus.

„Boże mój, Boże, szukam Ciebie i pragnie Ciebie moja dusza” – bądźcie nieustępliwi, nie dawajcie za wygraną. Bądźcie detektywami w Waszym dążeniu do Boga.

**Modlitwa:** Za ten wieczorek i naszą radość, niech będzie chwała Ojcu i Synowi...

## ZAŁĄCZNIKI

Załączniki

Zał. 1

<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>
<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>
<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>
<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>
<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>
<b>SUPERAGENT CORP.</b>	Malanowski & Partnerzy	<b>Obserwatorzy Sp. z o.o.</b>	<b>Secret Service</b>

Zał 2

1.MECHANOSKOPIA

2.DAKTYLOSKOPIA

3.GRAFOLOGIA

4.FONOSKOPIA

5.BALISTYKA

6.BADANIE MIKROŚLADÓW

7.OSMOLOGIA

## 8.FOTOGRAFIA KRYMINALISTYCZNA

- A. zajmuje się najmniejszymi materialnymi śladami, związanymi ze sprawcą
- B. bada autentyczność nagrania, odtworzenie, spisanie treści rozmowy
- C. bada ślad pozostawiony przez narzędzie sprawcy
- D. wspiera inne techniki, rejestrując obraz miejsca zdarzenia
- E. badanie śladów zapachowych ludzi za pomocą psów
- F. badanie autentyczności pisma
- G. bada miotanie i ruch pocisków
- H. badanie porównawcze linii papilarnych

Zał.3

ZIELONA GÓRA	POZNAŃ	WARSZAWA	SOPOT
--------------	--------	----------	-------

Zał. 4

JANKO MUZYKANT	KUBUŚ PUCHATEK	TOMCIO PALUCH	STRAŻAK SAM
----------------	----------------	---------------	-------------

Zał. 5

Pewnego dnia, w Mexico City odbyła się narada czterech biur detektywistycznych: Malanowski & Partnerzy, SuperAgent, Secret Service oraz Obserwatorzy sp.z.o.o. Szef Secret Service z niecierpliwością oczekiwał na swych gości i zapalając nerwowo papierosa, myślał sobie tak:

- Obserwatorzy sp. z.o.o. i SuperAgent na pewno zgodzą się współpracować. Pytanie tylko, co z tym Malanowskim? Ach, ten nieszczęsny Malanowski! – westchnął i spojrzął na biurko, gdzie leżała nowa wizytówka jego firmy, Secret Service. Trzeba było zmienić stare, bo ten nieszczęsny Malanowski zrobił sobie tak podobne, że stali klienci Secret Service zamiast tu, dzwoniли do Malanowskiego.

-Kapitalizm jest, to i konkurencja musi być! – powiedział sam do siebie szef Secret Service. Przez okno zobaczył prezesów SuperAgent Corp. Obserwatorzy sp. z. o. o. Czas włączyć ekspres do kawy! Szefów firm, jeszcze ze studiów, łączyło nadmierne zamiłowanie do kawy. I tak szef Secret Service wspominał,

kiedy to prezes Super Agent Corp. Leciał po napój bogów do sklepu, by Malanowski mógł go z pieczołowitością wsypać do kubeczków, a dyrektor Obserwatorów zalać, niczym zawodowy barista. Szef Secret Service nawet nie zorientował się, kiedy weszli jego koledzy z Obserwatorów i SuperAgent. Tylko Malanowskiego nie było.

-Patrzcie państwo, znowu ten Malanowski nieszczęsny, ach ten Malanowski